

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2017r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Aneta Ineza Sztukowska
Sędziowie SO :	Antoni Czeszkiewicz, Cezary Olszewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2017 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. B.**

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda A. B. od wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 14 grudnia 2016r sygn. akt I C 21/16

1.Oddala apelację.

2.Zasądza od powoda A. B. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwotę 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed sądem II-giej instancji.

SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Cezary Olszewski

Sygn. akt: I. Ca. 70/17

UZASADNIENIE

Powód A. B. wystąpił przeciwko (...) S.A. V. (...) w W. z pozwem o zapłatę kwoty 6.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za ból, krzywdę i cierpienie, będące następstwem zdarzenia z dnia 30.07.2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18.07.2015 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie domagał się zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany (...) S.A. V. (...) w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości. Domagał się również zasądzenia od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W toku postępowania sądowego pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo o kwotę 49.500 zł. Powołał się na wydane opinie przez biegłych sądowych z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii, określającą wartość uszczerbku na zdrowiu powoda w wysokości 30% oraz psychologii, z której wynika, że negatywne objawy psychologiczne utrzymują się u powoda do dzisiaj w stopniu umiarkowanym.

Pozwany wniósł o oddalenie rozszerzonego powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I. C. 21/16 Sąd rejonowy w Augustowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 35.500,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14.12.2016 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Jednocześnie Sąd ten zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.558,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od powoda kwotę 882,00 zł oraz pozwanego kwotę 1.568,00 zł - na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Augustowie) tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 30.07.2014 r. miało miejsce zdarzenie polegające na podczepianiu przez syna powoda pustych przyczep do ciągnika U. nr rej. (...), w wyniku którego powód został przyciśnięty pomiędzy dwoma przyczepami. Na skutek wypadku powód doznał poważnych obrażeń ciała, a po wypadku zabrany został do szpitala w A.. Po przeprowadzeniu badań i pobyciu w szpitalu otrzymał skierowanie do Poradni Chirurgicznej, a następnie lekarz rodzinny skierował go do Poradni Neurologicznej.

Na podstawie opinii biegłego sądowego G. K., której wnioski Sąd Rejonowy podzielił w całości, ustalono, że powód doznał złamania żeber IX i X po lewej stronie, rany szarpanej lewego przedramienia z uszkodzeniem gałązki czuciowej nerwu promieniowego i złamania kręgu (...). W wyniku doznanych obrażeń powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 30%. Doznane obrażenia w niewielkim stopniu wpłynęły na ogólną sprawność powoda. Złamane żebra wygoiły się, nie dając istotnych dla powoda dolegliwości. Rokowania na przyszłość w związku z doznanymi w wyniku wypadku urazami są pomyślne.

Natomiast na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii E. D. Sąd Rejonowy ustalił także, że objawy fizyczne i psychologiczne jakie wystąpiły po wypadku u powoda w stopniu znacznym utrzymywały się przez okres trzech pierwszych miesięcy, a następnie w stopniu umiarkowanym utrzymywały się i utrzymują się do dzisiaj, co wskazuje na występowanie zaburzeń stresowych pourazowych. Zdolności adaptacyjne powoda są obniżone ze względu na jego cechy osobowości. Duży wpływ na funkcjonowanie psychologiczne ma również utrata dawnej sprawności fizycznej, która spowodowała utratę dodatkowego źródła utrzymania powoda. Czynnikiem predysponującym do przedłużonej reakcji na stres u powoda oprócz doznanych uszkodzeń fizycznych była konstrukcja temperamentalno-osobowościowa predysponująca go do silniejszych przeżyć związanych ze stresem, gdyż jego możliwości w zakresie budowy układu nerwowego oraz wykształconych w tym zakresie w toku życia sposobów radzenia sobie z trudnymi sytuacjami są naturalnie obniżone.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda o zasądzenie kwoty zadośćuczynienia jest zasadniczo usprawiedliwione w świetle art. 44 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. Biorąc zaś pod uwagę rozmiar doznanej przez niego szkody, Sąd Rejonowy uznał, że kwota 35.500 zł, przy uwzględnieniu kwoty 4.500 zł wypłaconej przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym, jest rekompensuje w całości jego uszczerbek.

Należną powodowi kwotę Sąd Rejonowy zasądził z ustawowymi odsetkami od dnia 14 grudnia 2016 r., albowiem ustalenie wysokości zadośćuczynienia nastąpiło według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, a więc uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł stosownie do treści art. 98 i 108 k.p.c., przyjmując, iż powód wygrał sprawę w 64%, a przegrał w 36%. Zgodnie z zasadą obciążenia kosztami według wyniku sprawy, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.558 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał pobrać od pozwanego i powoda odpowiednio kwoty 1568 zł i 882 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej.

Powód A. B. zaskarżył powyższy wyrok w części, tj.:

- 1) w pkt II w zakresie oddalającym powództwo co do kwoty 10.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18.07.2015 r. do dnia 31.12.2005 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty i w zakresie oddalającym powództwo co do odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty 35.500,00 zł od dnia 18.07.2015 r. do dnia 31.12.2005 r. i odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia 13.12.2016 r.,
- 2) w pkt III w zakresie, w jakim Sąd I instancji oddalił żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu ponad kwotę 2 558,00 zł,
- 3) w pkt IV w zakresie, w jakim Sąd I instancji nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Augustowie) kwotę 882,00 zł.

Powyższemu orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa materialnego:

1) art. 445 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że w przypadku powoda odpowiednią sumą zadośćuczynienia jest łączna kwota 40.000,00 zł, podczas gdy suma ta w realiach faktycznych i prawnych niniejszej sprawy jest rażąco zaniżona, a kwotą adekwatną do krzywdy doznanej przez powoda powinna być uznana kwota 50.000,00 zł, albowiem:

a) na skutek wypadku z dnia 30.07.2014 r. powód doznał bardzo poważnych obrażeń ciała w postaci złamania kręgu Th12, złamania żeber IX i X po stronie lewej oraz rany szarpanej lewego przedramienia z uszkodzeniem gałuszki czuciowej n. promieniowego, które „składają” się na znaczącą krzywdę, której nie rekompensuje łączna kwota 40.000,00 zł,

b) skutkiem wypadku jest utrzymująca się do chwili obecnej i trwała, pourazowa szpecąca blizna przedramienia lewego oraz zaburzenia czucia lewej dłoni, co dodatkowo świadczy o trwałości urazu i jego nieusuwalnych negatywnych skutkach,

c) biegły sądowy z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii G. K. ustalił trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda na 30%, których to ustaleń nie zakwestionował Sąd I instancji, a które świadczą o powadze urazu doznanego przez powoda,

d) przez 4 miesiące po wypadku powód miał ograniczone możliwości wykonywania prac fizycznych wymagających podnoszenia, przenoszenia ciężarów i pochylania się (co znacząco utrudniło mu funkcjonowanie w warunkach wiejskich), a przez 4 tygodnie wymagał pomocy osób trzecich,

e) negatywne objawy psychologiczne utrzymywały się w znacznym nasileniu przez 3 miesiące po wypadku i aż do chwili obecnej utrzymują się w stopniu umiarkowanym, co wskazuje na występowanie zaburzeń stresowych pourazowych,

2) art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez zasądzenie odsetek od daty wyrokowania, podczas gdy pozwany miał możliwość i obowiązek przyznania zadośćuczynienia w pełnej należnej kwocie już w terminie ustawowym terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody (czyli od 17.03.2015 r., co wynika ze zgłoszenia szkody znajdującego się w aktach szkody na płycie CD), a już na pewno w dniu 17.07.2015 r., czyli kiedy wydał decyzję o przyznaniu zadośćuczynienia w kwocie 4.500,00 zł.

Wskazując na powyższe, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez: zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 45.500,00 wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18.07.2015 r. do dnia 31.12.2005 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, orzeczenie o obowiązku uiszczenia nieuiszczonej opłaty sądowej stosownie do wyniku sporu oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na apelację, pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy przeprowadzając stosowne postępowanie dowodowe, ustalając fakty i dokonując ich kwalifikacji prawnej nie popełnił uchybień, które mogłyby uzasadniać ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji Sąd odwoławczy ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji uznał za własne i zaakceptował dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie było podstaw do podzielenia zarzutów apelacji powoda kwestionującej wysokość przyznanego mu zadośćuczynienia, stawiając zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c.

Odnosząc się do tego zarzutu przywołać należy utrwalone w orzecznictwie zapatrywanie, że korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonej kwoty zadośćuczynienia możliwe jest wówczas, gdy stwierdza się oczywiste i rażące naruszenia ogólnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2006 r., II PK 102/06, LEX nr 350391; z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356; z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, LEX nr 157306; z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 110/03, LEX nr 602308; z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, LEX nr 12206). W ramach kontroli instancyjnej nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. O oczywistym i rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą.

Podkreślenia wymaga, że celem zadośćuczynienia pieniężnego, o którym mowa w art. 455 § 1 k.c., jest naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się w krzywdzie w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, to jest ujemnych odczuć przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi. Ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że suma przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być „odpowiednia”, a więc nie może być dowolna, lecz musi ściśle uwzględniać stopień doznanej krzywdy.

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 455 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 52766 i z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, LEX nr 141820).

Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd musi uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia, a zwłaszcza rodzaj obrażeń i rozmiar związanych z nimi cierpień fizycznych i psychicznych, stopień kalectwa, poczucie nieprzydatności, konieczność korzystania ze wsparcia bliskich (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, LEX nr 672675). Wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest zatem od nasilenia cierpień, długotrwałości choroby, rozmiaru kalectwa oraz trwałości następstw zdarzenia, przy uwzględnieniu również tego, jaki wpływ wywarło zdarzenie wyrządzające szkodę na dotychczasowy sposób życia poszkodowanego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy uwzględnił wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy. Nie pominął rozmiarów obrażeń fizycznych i cierpień psychicznych powoda oraz ich konsekwencji dla jego obecnego życia. Uwzględnił zatem zarówno zakres i skutki doznanych przez niego urazów, czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, niedogodności związane z leczeniem oraz dalsze

prognozy co do jego stanu zdrowia oraz wpływ przebytego wypadku na jego późniejszy tryb życia, jak też kondycję psychiczną i fizyczną. Ustalenia w tym zakresie są zbieżne z wnioskami płynącymi z treści opinii wykonanych w sprawie przez biegłych lekarzy z zakresu: ortopedii i traumatologii G. K. (k. 173-177; 201) i psychologii E. D. (k. 99-105; 145-148). Opinie te zawierały jednoznaczne i niezakwestionowane przez żadną ze stron wnioski odnoszące się zarówno do rozmiarów doznanych obrażeń, cierpień fizycznych i psychicznych powoda oraz szeroko rozumianych skutków wypadku.

W ich świetle nie mógł być uznany za trafny zarzut naruszenia art. 445 § 1 k.c. poprzez przyznanie powodowi rażąco zaniżonego zadośćuczynienia. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje bowiem – o czym była mowa już wyżej - na przyjęcie przez Sąd Rejonowy właściwej wykładni analizowanego przepisu, a także na prawidłowe jego zastosowanie. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia powinien bowiem decydować rozmiar doznanej krzywdy tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność oraz czas trwania. Ocena sądu w tym względzie powinna zatem opierać się na całokształcie okoliczności sprawy, a ograniczeniem tej zasady jest rozwiązanie, zgodnie z którym przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnych warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Niewymierny w pełni i ocenny charakter kryteriów mających wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia sprawia, że sąd przy orzekaniu ma pewną swobodę. Dało to podstawę do sformułowania dyrektywy, według której zarzut zaniżenia lub zawyżenia zadośćuczynienia pieniężnego może być uwzględniony w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów.

W ocenie Sądu Okręgowego taka sytuacja nie wystąpiła w rozpoznawanej sprawie. Obrażenia, których doznał powód skutkowały cierpieniami, zwłaszcza w okresie kilku pierwszych tygodni po wypadku. Przypomnieć tylko należy, że powód w wyniku wypadku z dnia 30 lipca 2014 r. doznał złamania żeber IX i X po lewej stronie, rany szarpanej lewego przedramienia z uszkodzeniem gałązki czuciowej n. promieniowego i złamania kręgu Th12. Przez pierwsze 4 tygodnie po wypadku powód wymagał pomocy innych osób w ubieraniu i myciu w wymiarze 3 godzin dziennie. W związku z doznanymi obrażeniami powód był leczony jedynie zachowawczo z powodu urazu klatki piersiowej, nie korzystał z rehabilitacji, natomiast kręgosłup nie był unieruchomiony w gorsecie J.. Do czasu wygojenia złamania kręgosłupa lędźwiowego (ok. 4 miesiące) powód miał ograniczone możliwości wykonywania prac fizycznych wymagających podnoszenia, przenoszenia ciężarów, pochylania się. Złamanie żeber i rana szarpana lewego przedramienia wygoiły się, natomiast uszkodzenie gałązki czuciowej nerwu promieniowego ma charakter nieodwracalny, czynnościowo jednak bez większego znaczenia dla funkcji ręki, uciążliwe z uwagi na zaburzenia czucia grzbietu lewej ręki. Doznane obrażenia w niewielkim stopniu wpłynęły na ogólną sprawność powoda. Jednak w wyniku tych obrażeń powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 30%, zaś rokowania na przyszłość są pomyślne.

Ponadto Sąd Rejonowy zważył, że w/w wypadek był dla powoda traumatycznym doświadczeniem i istotnie wpłynął on na jego funkcjonalnie. Po wypadku wyraźnie obniżyła się jakość jego życia wraz z pogorszeniem się sprawności fizycznej. Wystąpiły u niego: obniżenie nastroju, objawy lęku i pobudzenia. Powód do końca nie zaakceptował swojej obecnej niepełnosprawności i w związku z tym wskazane jest, aby skorzystał z pomocy psychoterapeuty.

Sąd Rejonowy uzasadniając swoje stanowisko co do tego, że wysokość przyznanego zadośćuczynienia stanowi sumę odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. przedstawił zatem wszystkie okoliczności faktyczne, które miały wpływ na jej wysokość. Zdaniem Sądu Okręgowego, ocena ta spełnia przedstawione wyżej kryteria ustalania odpowiedniego zadośćuczynienia. W apelacji nie wykazano, aby kryteria wyznaczające wysokość zadośćuczynienia zostały w sposób rażący i oczywisty naruszone, a tylko w takim przypadku zachodziłaby podstawa do wydania w tym zakresie orzeczenia reformatoryjnego. To powód wskazując, że kwota zadośćuczynienia została zaniżona nie wskazuje, które to okoliczności zostały pominięte przez Sąd I instancji przy określaniu należnego mu zadośćuczynienia. Należy mieć na względzie, że pozwany wypłacił powodowi kwotę 4.500 zł, co przy uwzględnieniu dodatkowo zasądzonej kwoty 35.500 zł oznacza, że skarżącemu z tytułu dotychczas doznanej krzywdy przysługuje kwota 40.000 zł, która winna zrekompensować doznane przez niego cierpienia.

Treść apelacji stanowi w istocie jedynie polemikę z wysokością kwoty uznanej za odpowiednią. Oczywistym jest, że żadna kwota pieniężna nie przywróci powodowi zdrowia sprzed wypadku, a jej wysokość zawsze może

być przedmiotem zarzutów, niemniej jednak praktyka orzecznicza wypracowała zasady określania wysokości zadośćuczynienia przez odniesienie jego wysokości w rozsądnych - uwzględniających polskie realia granicach - do rozmiaru przeżywanej krzywdy. Zmierzenie rozmiaru doznanej krzywdy nie jest możliwe, gdyż krzywda stanowi subiektywne przeżycie danej osoby. Niezbędne jest wszakże odniesienie wysokości żądanej kwoty do konkretnych, obiektywnych okoliczności faktycznych w danej sprawie, a nie do subiektywnego poczucia krzywdy osoby uprawnionej.

Mając na uwadze powyższe rozważania stwierdzić zatem należy, iż zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia pieniężnego przyznanego na podstawie art. 445 § 1 k.c. nie może być skuteczny.

Nietrafny jest również podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez zasądzenie odsetek od daty wyrokowania.

Jak obecnie się przyjmuje, wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Zatem terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (tak: Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 10.10.2012 r., sygn. akt I ACA 440/12, Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 4.09.2012 r., sygn. akt I ACA 713/12; Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 10.02.2012 r., sygn. akt I ACA 1405/11, czy też Sąd Najwyższy w wyroku z 8.02.2011 r., sygn. akt I CSK 243/10).

Nie ulega wątpliwości, że co do zasady odsetki ustawowe należne są od daty wymagalności roszczenia, w tej sprawie zatem od upływu terminu wskazanego w art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Niemniej jednak w sytuacji ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek od chwili wyrokowania (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 30.10.2003 r., sygn. akt IV CK 130/02).

Taka sytuacja zachodzi w rozpatrywanej sprawie jeśli się zważy, iż dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia rozmiarów krzywdy doznanej przez powoda Sąd I instancji ustalił wysokość należnego mu zadośćuczynienia w zaskarżonym wyroku. Zauważyć przy tym należy, że dopiero po pozyskaniu w niniejszej sprawie opinii sądowych, powód rozszerzył powództwo o dodatkową kwotę 49.500,00 zł (z kwoty 6.000,00 zł do 55.500,00 zł), a więc na wstępnym etapie postępowania sam nie był w stanie ustalić wysokości swojego roszczenia. Trudno jest więc czynić taki zarzut pozwanemu w postępowaniu likwidacyjnym. W konsekwencji w niniejszej sprawie uzasadnione jest ustalenie terminu naliczania odsetek ustawowych od dnia wyrokowania.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji powoda, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Powód, który przegrał sprawę w postępowaniu odwoławczym, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. powinien zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty postępowania odwoławczego, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika (900,00 zł), określone zgodnie ze stawkami wymienionymi w § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Cezary Olszewski